

JANUSZ MARIAŃSKI

Wartości prorodzinne w świadomości maturzystów puławskich (1994-2009-2016)

Wielkie procesy sekularyzacji, indywidualizacji i pluralizacji znajdują swoje reperkusje w życiu rodzinnym. Według Zbigniewa Tyszki w rodzinie post-industrialnej obserwuje się następujące typowe procesy i zjawiska: „(1) znaczny wzrost zatrudnienia kobiet nie tylko z pobudek ekonomicznych (dążenie do ciekawszego życia, samorealizacja), (2) egalitaryzację w małżeństwie i rodzinie, (3) relatywne zmniejszenie wartości dzieci dla rodziców (dobra konkurencyjne), (4) dyferencję norm i wartości u poszczególnych członków rodziny – nawzajem w stosunku do siebie, (5) wypieranie przez cywilizację współczesną wartości tradycyjnych – w tym także tradycyjnych wartości rodzinnych, (6) indywidualizację form aktywności w rodzinie i zainteresowań, (7) autonomizację członków rodziny, (8) mniejszą spójność i dezintegrację znacznej części rodzin, (9) wzrost liczby konfliktów małżeńskich i gwałtowny, lawinowy wzrost liczby rozwodów prowadzący do ich masowości, (10) mniejszy procent osób pozostających w sformalizowanych związkach małżeńskich, wzrost procentu osób pozostających w kohabitacji lub w stanie wolnym (żyjących pojedynczo), (11) patologizację społeczną i psychospołeczną części jednostek, występującą na dość szeroka skalę – mającą istotne reperkusje w życiu rodzinnym oraz mającą w znacznej mierze swe źródła w nieprawidłowo ukształtowanych rodzinach”¹.

Kryzys moralny w Polsce jest rozumiany przede wszystkim jako proces dezinstytucjonalizacji moralności chrześcijańskiej, przejawia się on najdobitniej w wybiórczym traktowaniu moralnej oferty Kościoła katolickiego, aż po jej całkowite odrzucenie. Dezinstytucjonalizacja oznacza, że religia i moralność nie są w takiej mierze jak dawniej zinstytucjonalizowane i społecznie sankcjo-

* Ks. prof. JANUSZ MARIAŃSKI – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: januszm@kul.lublin.pl

¹ Zbigniew Tyszka. Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian. W: Rodzina współczesna. Red. Maria Ziemska. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1999 s. 198.

nowane, niektóre ich elementy podlegają głębokiej transformacji. U podstaw tych przekształceń w postawach i zachowaniach moralnych leży zmieniające się rozumienie wolności i związany z tym proces subiektywizacji przekonań i poglądów. Nowoczesne instytucje w znacznym stopniu podważają tradycyjne zwyczaje i obyczaje. Zmienia się charakter życia codziennego i przekształcają się osobiste doświadczenia ludzi.

Dążenie do autonomii, wolności i samorealizacji przejawia się szczególnie w obszarze moralności małżeńskiej i rodzinnej. Tu w sposób szczególnie wyraźny ujawnia się sedno kryzysu moralnego, drążącego Kościół katolicki od wewnątrz, i rozdzwięk pomiędzy tradycyjnym nauczaniem Kościoła a tzw. nowoczesną mentalnością. Kościół może wypowiadać się w kwestiach moralnych – zdaniem wielu ludzi współczesnych – tylko po to, by zachęcać sumienia i proponować wartości, ale nie może krępować autonomicznych decyzji i wyborów moralnych. Prawo wyboru jest rozumiane dość często jako swobodne określanie celów oraz charakteru prowadzących do niego środków.

Procesy indywidualizacji oddziałują na małżeństwo, rodzinę, rodzicielstwo itp., nie w sensie końca rodziny czy tworzenia się społeczeństwa jednostek lecz w sensie zmian form życia rodzinnego, swoistej nowej „nieprzejrzystości” w relacjach między ludźmi, mężczyzną i kobietą, pokoleniem młodych i starszych. Więzy rodzinne słabną, upowszechniają się nowe formy współżycia (np. partner na określony czas). „Krajobraz” życia rodzinnego zmienia się w różnych kierunkach. Biografia jednostki, także w sprawach małżeńsko-rodzinnych, staje się „biografią majsterkowicza”. Współcześnie rodzina staje się raczej „wspólnotą emocjonalną”, traci cechy trwałej instytucji. Zmiana przebiega od stosunków bardziej rzeczowych dawniej, do stosunków osobowych i opartych na więziach uczuciowych – obecnie.

W niniejszym artykule zostaną ukazane kluczowe kwestie związane z miejscem i rolą wartości prorodzinnych w hierarchii wartości codziennych (rodzina jako wartość ogólna), a także małżeństwo (ślub) i partnerstwo, metody i techniki wychowawcze, style wychowania w rodzinie oraz postawy młodzieży wobec katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej. Kwestie te zostaną omówione w świetle badań socjologicznych zrealizowanych w Puławach wśród maturzystów w latach 1994-2009-2016. Ankiety audytoryjną przeprowadzono w czterech tych samych szkołach ponadgimnazjalnych w Puławach i w tych samych klasach (w I Liceum Ogólnokształcącym im. księcia Adama Czartoryskiego, w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym im. Christiana Piotra Aignera, w Technikum nr 1 i w Technikum nr 2). Do dalszych analiz statystyczno-korelacyjnych w 2016 roku włączono 286 ankiet, co stanowiło 83,6% założonej próby badawczej. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, pt. „Maturzyści a wartości moralne”, opracowany w 1993 roku w Katedrze Socjologii Moralności KUL, ubogacony w 2009 roku o kilka dodatkowych

pytań. W całej zbiorowości maturzystów w 2016 roku 82,2% ankietowanych deklaroowało swoją przynależność do katolicyzmu; 5,9% określiło siebie jako głęboko wierzących, 55,9% – jako wierzących, 16,8% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnych, 10,8% – jako obojętnych religijnie, 9,4% – jako niewierzących i 1,2% – to nieudzielający odpowiedzi.

1. Rodzina jako wartość podstawowa

Rodzina jakby pośredniczy między jednostką i społeczeństwem w zakresie przekazywania, percepcji i akceptacji treści kulturowych. Wśród przekazywanych wartości kulturowych są i te, które w jakiś sposób definiują, co jest dobre, a co złe. Przed 1989 rokiem mówiło się nawet o niechęci do zbiorowych form życia społecznego, o jego prywatyzacji, co przejawiało się m.in. w tendencji do zamykania się w kręgu spraw rodzinnych, do swoistej ucieczki w życie rodzinne. Rodzina była miejscem schronienia przed agresją i zewnętrznym zagrożeniem, grupą społeczną dającą poczucie bezpieczeństwa i oparcia w życiu, a także przestrzeń, w której człowiek jest akceptowany takim, jakim jest, i może rozwijać się osobowościowo. Orientacja na rodzinę jako instytucję koncentrującą ludzkie potrzeby i dążenia życiowe mogła mieć do pewnego stopnia charakter kompensacyjny i ucieczkowy (rodzina jako bezpieczny azyl)².

Wszyscy zgadzają się co do tego, że rodzina – jakkolwiek nie jest jedynym czynnikiem podtrzymywania ciągłości dziedzictwa społecznego, kulturowego, moralnego i religijnego – jest jedną z najważniejszych instancji wychowawczych i nośników socjalizacji. Przekazuje ona nie tylko określony zasób wiedzy, ale i pewien system wartości, dążeń i aspiracji życiowych. W niej najskuteczniej weryfikuje się świat wartości i ich synteza. Rodzina otwiera się na społeczeństwo i w nim musi znaleźć swoje oparcie, zarówno w formie uznania społecznego, jak i niezbędnej pomocy ekonomicznej, by mogła odegrać w nim swoją niezastąpioną rolę w tworzeniu klimatu bezpieczeństwa i zaufania, aby dzieci mogły spokojnie patrzeć w przyszłość i otrzymać właściwe wychowanie. Rodzina i szczęśliwe życie rodzinne w latach dziewięćdziesiątych XX wieku znajdowały się na pierwszym miejscu wśród celów życiowych Polaków³.

W relacjonowanych badaniach nad młodzieżą maturalną jedna z ważnych kwestii dotyczyła znaczenia przypisywanego rodzinie. Rodzina była oceniana w kontekście planów życiowych i ważnych wartości takich jak praca, przyjaciele,

² Małgorzata Przybysz- Zaremba. Preferencje młodzieży klas maturalnych w zakresie wartości, jaką jest rodzina. W: Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje. Red. Wojciech Muszyński. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2015 s. 249-262.

³ Bogdan Więckiewicz. Małżeństwo jako wartość i cel życiowy w opinii młodzieży akademickiej. „Społeczeństwo i Rodzina” 2016 nr 3 s. 112-128.

czas wolny, polityka, religia. Niektóre z tych spraw – ze względu na odmienną strukturę i konstelację warunków z nimi związanych – mogą być traktowane jako stojące w polu różnorodnych konfliktów. Znaczenie, jakie przypisują badani w swoim życiu do tych wartości, oceniali maturzyści według następującej skali: bardzo ważne, raczej ważne, niezbyt ważne, w ogóle nieważne, trudno powiedzieć.

W 1994 roku 82,3% badanych maturzystów puławskich przypisywało rodzinie bardzo ważne znaczenie, 13,7% – raczej ważne, 1,5% – niezbyt ważne, 0,5% – w ogóle nieważne, 1,3% – trudno powiedzieć, 0,6% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 86,1%, 9,9%, 1,8%, 0,1%, 1,3%, 0,8%; w 2016 roku – 87,1%, 6,3%, 1,0%, 0,3%, 4,5%, 0,7%. Dokonywane wybory wartości rodziny koncentrują się w obszarze dwóch ocen – „bardzo ważne” i „raczej ważne”. Tylko nieliczni respondenci stosowali do określenia znaczenia rodziny oceny „niezbyt ważne” i „w ogóle nieważne” lub wstrzymywali się od wyrażenia jednoznacznej opinii.

Biorąc pod uwagę dwie najwyższe oceny („bardzo ważne” i „raczej ważne”) można skonstatować, że w latach 1994-2016 utrzymywały się na bardzo wysokim poziomie pozytywne oceny rodziny: w 1994 roku – 96,0%, w 2009 roku – 96,0% i w 2016 roku – 93,4%. Podobne wyniki uzyskał Marcin Rola wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/ 2010 (odpowiednio) – 88,4%, 8,7%, 0,9%, 0,0%, 1,5%, 0,6%⁴. Rodzina jako wartość jest ceniona wysoko w całym społeczeństwie. W 2008 roku w hierarchii wartości uznawanych za najważniejsze w życiu na pierwszym miejscu w ocenie Polaków była lokowana rodzina (87% ogółu badanych Polaków; w 1990 roku – 91%)⁵.

Wyższą ocenę znaczenia rodziny w życiu codziennym – według kategorii „bardzo ważne” – deklarowały kobiety niż mężczyźni (89,9% wobec 83,1%); młodzież z liceów ogólnokształcących niższą niż młodzież z techników (81,2% wobec 92,6%); młodzież mieszkająca na wsi lub w małych miastach wyższą niż mieszkająca w Puławach (91,0% wobec 80,7%); młodzież wierząca (92,1%) i niezdecydowana w sprawach wiary (93,8%) wyższą niż obojętna religijnie (64,5%) i niewierząca (74,1%); młodzież praktykująca w każdą niedzielę (87,1%) dwa lub trzy razy w miesiącu (90,6%) i raz w miesiącu lub kilka razy w roku (92,4%) wyższą niż w ogóle niepraktykująca (75,9%). Niższe znaczenie przypisywali rodzinie mężczyźni, młodzież z liceów ogólnokształcących, młodzież z Puław, osoby obojętne religijnie i niewierzące oraz osoby w ogóle niepraktykujące⁶.

⁴ Marcin Rola. Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016 s. 280.

⁵ Aleksandra Jasińska-Kania. Dynamika zmian wartości Polaków na tle europejskim: EVS 1990-1999-2008. W: Polska po 20 latach wolności. Red. Marta Bucholc, Sławomir Mandes, Tadeusz Szawiel, Joanna Wawrzyniak. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2011 s. 229-230.

⁶ Kazimierz Świąt. Młodzież wobec wartości prorodzinnych. W: Kościół – komunია i dialog. Księga pamiątkowa ofiarowana księdzu biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi w 75. rocznicę urodzin.

Maturzyści puławscy przypisują rodzinie bardzo ważne znaczenie⁷. Jest to jednak aprobata ogólna, która nie musi przekładać się na akceptację szczególnych wartości prorodzinnych, także na ich plany życiowe dotyczące zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Młodzi ludzie zastanawiają się nad swoją przyszłością, stawiają pytania o swoje miejsce w życiu. W warunkach indywidualizacji planów życiowych i pluralizacji form życia jednostki mogą rozstrzygać w sposób wolny, w jakim związku chcą żyć, jak długo i na jakich warunkach. W niektórych krajach pozamałżeńskie wspólnoty życia stają się coraz bardziej zjawiskiem masowym. Zmniejsza się znaczenie małżeństwa usankcjonowanego społecznie na rzecz kohabitacji i innych wolnych związków. Pomimo pluralizacji form życia małżeńskiego i rodzinnego w dalszym ciągu instytucja małżeństwa jest najczęściej wybieraną formą życia przez większość Europejczyków i nie jest uznawana za coś przestarzałego. W ponowoczesnym społeczeństwie jednak zalegalizowane małżeństwo kobiety i mężczyzny nie jest jedynym związkiem niosącym szczęście i zadowolenie. Rozwój alternatywnych modeli małżeństwa i rodziny jest z pewnością wskaźnikiem postępujących procesów sekularyzacji i indywidualizacji oraz wskazuje, że model rodziny oparty na trwałym małżeństwie nie jest powszechnie akceptowany⁸.

W niniejszym badaniu socjologicznym poproszono młodzież maturalną o odpowiedź na pytanie, jak widzi ona swoją przyszłość życiową. Czy chciałaby żyć w związku małżeńskim, czy w związku partnerskim bez ślubu, w luźnych spotkaniach z wieloma partnerami czy w samotności. W 2009 roku 68,0% badanych maturzystów puławskich postrzegало swoją przyszłość życiową w związku małżeńskim (ze ślubem), znacznie mniej w związku partnerskim bez ślubu (7,6%), w luźnych spotkaniach sukcesywnie z wieloma partnerami (3,2%), lub w samotności jako *single* (2,8%). Około co piętnasty ankietowany nie wyraził poglądu w omawianej sprawie lub nie udzielił odpowiedzi (18,4%); w 2016 roku (odpowiednio) – 63,6%, 11,2%, 2,1%, 2,8%, 20,2%; wśród maturzystów lubelskich – 74,5%, 5,9%, 2,8%, 3,3%, 13,4% (informacje uzyskane od Marcina Roli)⁹.

Kobiety częściej niż mężczyźni widziały swoją przyszłość życiową w związku małżeńskim ze ślubem (72,0% wobec 51,7%), młodzież z liceów ogólnokształcących nieco rzadziej niż z techników (61,6% wobec 65,5%), młodzież mieszkająca

Red. Przemysław Kantyka, Jarosław Czerkawski, Tomasz Siemieniec. Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2014 s. 293-306.

⁷ Mirosław Rewera. Rodzina w systemie wartości młodzieży polskiej (na podstawie wybranych wyników badań z lat 1995-2010). W: Współczesna rodzina w dobie przemian społeczno-kulturowych. Red. Bogdan Więckiewicz, Marek Klimek. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s.89-115.

⁸ Anna Zawada. Aspiracje życiowe młodzieży w środowisku kulturowo zróżnicowanym. Oficyna Wydawnicza „Impuls”. Kraków-Katowice 2013 s.290-310.

⁹ Ilona Fajfer-Kruczek, Alicja Hruzdz. W: Wizja rodziny w oczach współczesnej młodzieży. W: Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje. Red. Wojciech Muszyński. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2015 s. 271-272.

na wsi lub w małych miastach częściej niż mieszkająca w Puławach (70,6% wobec 52,3%); młodzież deklarująca się jako wierząca (74,6%) częściej niż niezdecydowana w sprawach wiary (66,7%), obojętna religijnie (32,3%) i niewierząca (25,9%); młodzież praktykująca w każdą niedzielę (70,0%), praktykująca dwa lub trzy razy w miesiącu (77,4%), praktykująca raz w miesiącu lub kilka razy w roku (71,4%), częściej niż w ogóle niepraktykująca (27,8%).

Za alternatywnymi formami życia małżeńskiego, bez formalnych zobowiązań (ślub), częściej opowiadali się mężczyźni, młodzież z techników, mieszkająca w Puławach, deklarująca się jako obojętna religijnie lub niewierząca oraz w ogóle niepraktykująca. Wśród obojętnych religijnie, niewierzących i w ogóle niepraktykujących ponad połowa badanych postrzegą swoją przyszłość w różnego rodzaju związkach alternatywnych. Podobne wyniki uzyskiwano i w innych badaniach socjologicznych. Wśród młodzieży polskiej w 2005 roku, będącej w wieku 18-24 lata, 34,0% badanych deklarowało, że w przyszłości chce żyć z partnerem tylko w związku małżeńskim, 50,0% – że najpierw chce żyć i zamieszkać z partnerem / partnerką, aby sprawdzić, czy ją/jego potem poślubi, 4,0% – nie chce brać ślubu, ale chce żyć i mieszkać wspólnie z partnerem/partnerką, 0,9% – chce żyć sam/sama bez partnera/partnerki, 9,0% – tego jeszcze nie wiem i 1,6% – już jest w związku małżeńskim¹⁰.

Polska – w przeciwieństwie do wielu krajów zachodnich – nie jest zbyt zaawansowana w procesie odrzucania małżeństwa jako instytucji konstytuującej rodzinę. W społeczeństwie polskim instytucja małżeństwa nadal stanowi podstawę związków, a odsetek formalnych związków małżeńskich należy do najwyższych w Europie. Na formalny charakter rodziny polskiej wskazują też dane statystyczne mówiące o tym, że w naszym kraju panny i kawalerowie, wiążąc się z kimś, rzadko decydują się na życie w wolnych, nieformalnych związkach. Rodzina polska wyróżnia się na tle innych krajów europejskich swym formalnym charakterem. Trzeba jednak podkreślić, że wśród maturzystów puławskich około dwie trzecie badanych jest zdecydowanych w przyszłości zawrzeć formalny związek małżeński.

Nie jest wykluczone, że w przyszłości w społeczeństwie polskim będą zyskiwać na znaczeniu rozmaite związki nieformalne, różniące się wyraźnie od usankcjonowanej instytucji rodziny. Fakt, że mniej niż dwie trzecie badanych maturzystów postrzega swoją przyszłość w związku małżeńskim, stawia pod znakiem zapytania deklaracje o niezwykłym znaczeniu rodziny w świadomości młodych Polaków. Część z tych, którzy aprobują rodzinę jako wartość, mają na myśli nie tyle tradycyjną rodzinę (małżeństwo + ślub kościelny), lecz różne zmieniające się formy małżeństwa i rodziny. Jeżeli nawet większość ankieto-

¹⁰ Tomasz Biernat. Małżeństwo i rodzina w opiniach młodych Polaków, Niemców i Hiszpanów. „Kultura i Edukacja” 2009 nr 2 s.76.

wanych maturzystów zamierza w przyszłości założyć rodzinę złożoną z kobiety i mężczyzny, połączonych ślubem kościelnym, to wydaje się narastać przyzwolenie społeczne dla innych form i stylów życia małżeńskiego i rodzinnego, aż po formy *quasi* czy pseudorodzinne¹¹.

2. Stosunek maturzystów puławskich do ich rodziców

We współczesnym świecie, także i w społeczeństwie polskim, można zauważyć niepokojące oznaki głębokiego kryzysu moralnych zasad kierujących życiem i relacjami międzyludzkimi. Relatywizacja ideałów, wartości i norm moralnych, a nawet ich brak, utrata sensu życia, spadek szacunku dla życia, obojętność wobec osób starszych i wiele innych niepokojących sytuacji, każą szukać pomocy w rodzinie, która musi odzyskać należne sobie miejsce, by móc spełniać swoje funkcje. Czy jednak rodzina polska jest w stanie spełniać swoją misję w nowym pluralistycznym społeczeństwie, zwłaszcza w fazie ponowoczesności? Czy stanowi ona naturalne środowisko, w którym jednostka wzrasta i rozwija się oraz doświadcza bezspornych i trwałych wartości?

Wśród maturzystów puławskich w 1994 roku 57,4% badanych twierdziło, że IV przykazanie Dekalogu ma w odniesieniu do nich zastosowanie w pełni (całkowicie), 37,2% – zastosowanie częściowe, 1,7% – nie ma zastosowania, 2,5% – brak zdania (niezdecydowani) i 1,2% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 60,8%, 19,2%, 1,2%, 15,2%, 3,6%; w 2016 roku – 65,0%, 19,2%, 1,0%, 5,2%, 9,6%; wśród maturzystów lubelskich – 61,8%, 29,9%, 1,3%, 4,2%, 2,8%.¹² W latach 1994-2016 zaznaczył się wśród maturzystów puławskich lekki wzrost pozytywnych ocen IV przykazania Dekalogu według oceny „ma zastosowanie całkowite” (różnica 7,6%).

Gdyby połączyć dwie odpowiedzi aprobujące to przykazanie („ma zastosowanie całkowite” i „ma zastosowanie częściowe”), wówczas w okresie ponad dwóch dekad zaznaczyły się wyraźne różnice: w 1994 roku – 94,6%, w 2009 roku – 80,0%, w 2016 roku – 84,2% (maturzyści lubelscy – 91,7%). Można by wówczas mówić o procesie zmniejszania się wartości prorodzinnych w świadomości ankietowanych maturzystów puławskich. Wskaźnik pełnej i niepełnej aprobaty przykazania „czcij ojca i matę swoją”, przy nieznacznym odrzuceniu tego przykazania, pozwala wyciągnąć wniosek, że pokolenie współczesnej mło-

¹¹ Andrzej Górny. Religia i rodzina jako fundamenty świata wartości współczesnej rodziny śląskiej. W: Młodzi w społeczeństwie zmiany. Studia polsko-ukraińskie. Red. Maria Sroczyńska, Jurij Paczkowski. Wyższa Szkoła Umiejętności. Kielce 2010 s. 273-278.

¹² Marcin Rola. Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016 s. 154-155.

dzieży polskiej pozostaje jeszcze pod silnym – choć nieco słabnącym – wpływem chrześcijańskich tradycji religijnych.

Nie wszyscy maturzyści są gotowi zaakceptować przykazanie „czcij ojca i matkę swoją”, niezależnie od okoliczności i w każdej sytuacji. Socjologowie wskazują, że młodzież uwalnia się stopniowo spod arbitralnej władzy rodziców i osłabia tym samym ich władzę i autorytet w rodzinie. Zmieniają się oczekiwania w stosunku do postaw i zachowań oraz pełnienia ról przez członków rodziny. Stosunek do rodziny jako wartości konkretyzuje się na płaszczyźnie postaw wobec rodziców, a dokładniej – normatywnych zobowiązań odczuwanych w relacjach „rodzice-dzieci”. Upowszechniający się ekspresyjny indywidualizm, akcentujący przede wszystkim własne „ja” i jego uprawnienia, zmienia zasadniczo kontekst stosunków wewnątrzrodzinnych. We współczesnych rodzinach odchodzi się dość wyraźnie od tradycyjnego modelu relacji rodziców i dzieci, według którego dzieci były traktowane niemal jako własność rodziców. Rodzicom przysługiwał autorytet płynący wyłącznie z faktu bycia rodzicem¹³.

Zdecydowana większość badanych maturzystów puławskich w 1994 roku akceptowała twierdzenie, że należy zawsze kochać i szanować rodziców, niezależnie od ich zalet i wad (66,5%). Tylko co siódmy spośród respondentów kwestionował obowiązek kochania i szanowania rodziców, którzy nie zasłużyli na to swoim postępowaniem (14,0%). Zbliżona liczbowo była grupa ankietowanych nie wyrażająca opinii w analizowanej sprawie (18,6%) i tylko nieliczni nie udzielili odpowiedzi (0,8%); w 2009 roku (odpowiednio) – 65,6%, 16,8%, 14,0%, 3,6%; w 2016 roku – 64,7%, 17,8%, 15,7%, 1,7%; maturzyści lubelscy – 73,1%, 15,5%, 10,5%, 0,9%¹⁴. W latach 1994-2016 młodzież maturalna w Puławach prezentowała stosunkowo wysoki poziom deklarowanego szacunku dla rodziców i to na zbliżonym poziomie w okresie ostatniego ćwierćwiecza (różnica 1,8%).

Obowiązek szacunku wobec rodziców w każdej sytuacji nieco częściej deklarowały kobiety niż mężczyźni (68,5% wobec 59,3%); młodzież z liceów ogólnokształcących nieco rzadziej niż z techników (62,3% wobec 66,9%); młodzież ze wsi i małych miast częściej niż młodzież Puław (70,1% wobec 56,0%); młodzież wierząca (75,1%) częściej niż niezdecydowana w sprawach wiary (66,7%), obojętna religijnie (38,7%) i niewierząca (29,6%); młodzież praktykująca w każdą niedzielę (65,7%), dwa lub trzy razy w miesiącu (71,7%), raz w miesiącu lub kilka razy w roku (70,5%) częściej niż w ogóle niepraktykująca (38,9%).

¹³ Anna Kwak. Rodzina w społeczeństwie – obraz przeszłości i teraźniejszości. W: Rodzina na początku III tysiąclecia – obraz przeszłości i teraźniejszości. Red. Helena Marzec, Czesław Wiśniewski. T. I. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach. Filia w Piotrkowie Trybunalskim. Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach. Piotrków Trybunalski 2009 s. 31-40.

¹⁴ Marcin Rola. Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016 s. 338.

Na poziomie ogólnym stwierdza się w rodzinach maturzystów puławskich silną tendencję do akceptacji rodziców przez dzieci, nieco silniejszą w rodzinach badanych kobiet, młodzieży z techników, mieszkającej na wsi lub w małych miastach oraz młodzieży deklarującej się jako wierząca. Szczególnie niski poziom deklarowanego szacunku dla rodziców przejawiał się w rodzinach maturzystów obojętnych religijnie lub niewierzących oraz w ogóle niepraktykujących. Te osoby, które uzależniają uznanie autorytetu rodziców od ich postępowania i cech charakteru, będą zapewne wykazywać większą skłonność do konfliktów z rodzicami niż ci, którzy odznaczają się bezwarunkową akceptacją rodziców, niezależnie od ich zalet i wad.

Badanej młodzieży maturalnej postawiono jeszcze pytanie dotyczące zobowiązań rodziców na rzecz dzieci. W 1994 roku wśród maturzystów puławskich 8,3% badanych prezentowało pogląd, że obowiązkiem rodziców jest dawać dzieciom wszystko nawet ze szkodą dla siebie; 39,3% – że rodzice mają własne życie i nie powinno się od nich wymagać zbyt wiele; 37,6% – zajmowało inne stanowisko i nie akceptowało ani pierwszego ani drugiego twierdzenia; 14,0% – trudno powiedzieć; 0,8% – brak odpowiedzi; w 2009 roku (odpowiednio) – 11,6%, 19,6%, 42,8%, 23,6%, 2,4%; w 2016 roku – 10,1%, 21,3%, 45,1%, 20,6%, 2,8%; maturzyści lubelscy – 12,5%, 22,9%, 47,4%, 16,4%, 0,7%¹⁵. W latach 1994–2016 utrzymywała się na zbliżonym poziomie aprobaty szczególnych obowiązków rodziców wobec dzieci i spadek ograniczonych obowiązków rodziców wobec dzieci.

Stanowisko radykalnych żądań w kwestii obowiązków rodziców wobec dzieci (twierdzenie pierwsze) prezentowało nieco więcej kobiet niż mężczyzn (12,5% wobec 6,8%); więcej młodzieży z liceów ogólnokształcących niż z techników (14,5% wobec 6,1%); więcej młodzieży mieszkającej na wsi lub w małych miastach niż w Puławach (13,6% wobec 4,6%); więcej młodzieży wierzącej (10,7%), niezdecydowanej w sprawach wiary (12,5%) i niewierzącej (11,1%) niż obojętnej religijnie (0,0%); więcej młodzieży praktykującej w każdą niedzielę (14,3%) niż praktykującej dwa lub trzy razy w miesiącu (7,5%), raz w miesiącu lub kilka razy w roku (10,5%) i w ogóle niepraktykującej (7,4%).

Stanowisko radykalnych żądań wobec rodziców prezentowała zdecydowana mniejszość ankietowanych maturzystów we wszystkich kategoriach demograficznych, społecznych i religijnych (po około 10%). Znacznie częściej pojawiały się poglądy umiarkowane, w których akceptowało się zarówno zobowiązania rodziców, jak i ich potrzeby samorealizacji. Nie wiemy jednak dokładnie, co oznacza odrzucenie zarówno pierwszego, jak i drugiego stanowiska. Być może chodzi tu o właściwe wyważenie proporcji między samorealizacją i zobowiązaniem rodziców wobec dzieci oraz właściwymi oczekiwaniami dzieci wobec

¹⁵ Tamże s.340.

rodziców. Nie jest wykluczone, że oczekiwania dzieci wobec rodziców stają się bardziej partnerskie i bardziej realistyczne.

W świetle omówionych wskaźników określających ogólny stosunek do rodziców można wnosić, że rodzina pozostaje względnie zwartą wspólnotą życia codziennego. Około 90% badanej młodzieży maturalnej w Puławach wypowiada pozytywne oceny o rodzinie, ale tylko około dwie trzecie ankietowanych zamierza w przyszłości zawrzeć formalny związek małżeński (ślub). Zdecydowana większość badanej młodzieży akceptuje – przynajmniej częściowo – IV przykazanie Dekalogu (tylko nieliczni wprost je kwestionują), aprobuje szacunek dla rodziców niezależnie od ich zalet i wad oraz tylko nieliczni stawiają rodzicom bardzo rygorystyczne wymagania (troska o dzieci nawet ze szkodą dla siebie). Na płaszczyźnie ogólnych odniesień społecznych rodzina ma szansę być podstawowym nośnikiem przekazu wartości moralnych, jest traktowana jako wartość ważna dla życia ludzkiego, uznawana za wspólnotę kształtującą zadowolenie z życia i szczęście.

3. Metody i techniki w wychowaniu dzieci

Ważną kwestią w wychowaniu są metody i techniki oddziaływania na dzieci. „Każde społeczeństwo określa, co dobre, a co złe, co ładne, a co brzydkie, co zacne, a co wstydlive, co przyjemne, a co nieprzyjemne, oraz – by się posłużyć językiem braterstwa – dla czego warto żyć, a jeśli trzeba, to i umrzeć. Gdy się powiada dziecku, które źle postąpiło: <To paskudne, coś zrobił, wstydu nie masz!> – wpaja się mu wartość i normę przyjęte w jego społeczeństwie i przyzwyczajają się je do szanowania tych obyczajów – nie mogąc mu za bardzo przedstawić w tej mierze innego uzasadnienia prócz oczywistości. Każdy winien <czuć>, co jest dobre, co złe”¹⁶. Te funkcje uczenia uczestnictwa w przekonaniach i postawach zbiorowych, podzielenia wartości i norm uznawanych przez grupy, wypełniania ról społecznych dziecko przyswaja sobie w rodzinie.

Stosowane przez rodziców metody wychowawcze są wyrazem i miernikiem atmosfery rodzinnej, w jakiej dziecko wzrasta. Są one także do pewnego stopnia jedną z przyczyn utrwalających taki lub inny charakter atmosfery wychowawczej w rodzinie. Więzi uczuciowe łączące dzieci z rodzicami inaczej kształtują się, gdy najczęstszym sposobem reagowania rodziców na wykroczenia moralne dzieci jest wymyślanie, krzyki i bicie, inaczej zaś, gdy stosowane są łagodniejsze metody i techniki wychowawcze.

¹⁶ Henri Mendras. Elementy socjologii. Tł. Andrzej Biernacki. Wydawnictwo Siedmioróg. Wrocław 1997 s.80-81.

W okresie kilku ostatnich pokoleń nastąpiło przejście od surowej do łagodnej formy wychowania, od ścisłego podporządkowania do pewnej bliskości i koleżeństwa, jeżeli chodzi o stosunki między rodzicami i dziećmi. Coraz więcej rodziców rozumie, że metoda podkreślania władzy, przemoc fizyczna, grożenie i wymyślanie – nie służą prawidłowemu rozwojowi osobowościowego dziecka. Lepsze rezultaty osiąga się w atmosferze serdeczności i miłości do dziecka, poprzez rozmowę i przekonywanie, okazywanie zaufania i partnerstwo. W tych warunkach przekaz i utrwalanie tradycji moralnej w rodzinie ma większe szanse powodzenia i to bez wytwarzania postaw lękowych u dziecka. Krótkofalowo, z punktu widzenia wykorzenia ujemnych nawyków dziecka, wychowanie z akcentem na karanie może okazać się skuteczniejszą metodą niż „miękkie” techniki perswazyjne. W wymiarze długofalowym w perspektywie prawidłowego rozwoju moralnego dziecka – wyższość łagodnych technik wychowawczych nie jest na ogół kwestionowana na gruncie nauk pedagogicznych i również przez wielu rodziców. Wychowanie obejmuje całościową formację osoby, w tym również wymiar moralny i duchowy oraz otwartość na Transcendencję.

W świetle dotychczasowych tendencji przemian w metodach i technikach wychowania młodego pokolenia Polaków postawiliśmy pytanie, jak młodzież szkół ponadgimnazjalnych (maturzyści puławscy) ocenia metody i techniki stosowane w wychowaniu rodzinnym. Czy akcentuje bardziej rygorystyczne czy łagodne sposoby oddziaływania na dzieci? Jakie w ogóle uznaje środki nakłaniania jednostek do podzielenia wartości, norm i wzorów zachowań uznawanych przez rodzinę? Respondenci odpowiadali na pytanie o wartości uważane za najważniejsze we właściwym wychowaniu młodego pokolenia.

Wśród maturzystów puławskich deklarowano w 1994 roku następujące wartości ważne w wychowaniu młodego pokolenia: przykład osobisty rodziców – 36,4%; ścisły nadzór i kontrola – 2,1%; zrozumienie przez rodziców problemów i kłopotów młodzieży – 62,4%; surowe kary w przypadku przewinień – 0,8%; rozmowy i przekonywanie – 23,1%; uchronienie od niewłaściwego towarzystwa – 11,2%; wyrozumiałość i tolerancja – 50,4 %; okazywanie serdeczności – 24,8%; pozostawienie dużej samodzielności – 12,4%; konsekwencja w postępowaniu rodziców wobec dzieci – 20,2%; inne odpowiedzi – 3,7%; brak odpowiedzi – 0,8%; w 2009 roku (odpowiednio) – 60,0%, 8,4%, 54,0%, 7,6%, 48,4%, 27,2%, 48,8%, 36,0%, 19,6%, 30,0%, 0,4%, 4,0%; w 2016 roku – 64,0%, 5,2%, 67,1%, 5,6%, 52,8%, 34,3%, 56,6%, 39,5%, 17,1%, 23,8%, 0,3%, 1,4%.

Maturzyści puławscy w 1994 roku szczególnie akcentowali dwie wartości ważne w wychowaniu dzieci: zrozumienie przez rodziców problemów i kłopotów młodzieży oraz wyrozumiałość i tolerancję. Maturzyści z 2009 roku dodatkowo eksponowali osobisty przykład rodziców oraz rozmowy i przekonywanie, maturzyści z 2016 roku – te same wartości co i maturzyści z 2009 roku. Cztery wybrane wartości były wskazywane przez około połowę ankietowanych maturzystów lub

więcej. W 2016 roku badani akceptowali jeszcze w znacznym stopniu (powyżej 30% wyborów): okazywanie serdeczności i uchronienie od złego towarzystwa. Zupełnie marginesowo wybierano wartości związane z „twardymi” metodami wychowania: ścisły nadzór i kontrolę oraz surowe kary w przypadku przewinień.

W latach 1994-2016 zyskały na znaczeniu szczególnie takie wartości, jak: przykład osobisty rodziców (wzrost o 27,6%), rozmowy i przekonywanie (29,7%), uchronienie od niewłaściwego towarzystwa (23,1%), wyrozumiałość i tolerancja (6,2%), okazywanie serdeczności (14,7%). Maturzyści w 2016 roku częściej niż maturzyści z 1994 roku wybierali wartości ważne w wychowaniu młodego pokolenia (wskaźnik przeciętny w 1994 roku – 24,4%, w 2009 roku – 34,0%, w 2016 roku – 36,6%). Jeżeli nawet wybory poszczególnych wartości różniły się pod względem częstotliwości, to ranga im przypisywana była podobna, a przesunięcia rangowe dotyczyły najczęściej jednego lub dwóch miejsc.

Maturzyści w 2016 roku znacznie częściej niż maturzyści w 1994 roku deklaruowali aprobatę takich metod i technik wychowawczych jak osobisty przykład rodziców, rozmowy i przekonywanie oraz uchronienie od złego towarzystwa. Wskaźnik aprobaty wszystkich dziesięciu ocenianych metod i technik wychowawczych wzrósł od 24,4% do 36,6% (różnica 12,2%). W okresie 22 lat wzrosła wśród młodzieży maturalnej gotowość akceptowania „miękkich” metod i technik oddziaływania rodziców na dzieci i młodzież. Tego rodzaju metody i techniki wychowawcze nieco częściej akceptowały kobiety, młodzież z techników, mieszkająca na wsi lub w małych miastach, wierząca i praktykująca regularnie.

Perswazja jako metoda wychowawcza jest rozpowszechniona we wszystkich środowiskach społecznych. Dobrze wychowujący rodzice to tacy, którzy potrafią wymagać (ale raczej przez osobisty przykład) i równocześnie obdarzać miłością (zrozumienie, zaufanie, tolerancja). Maturzyści odrzucają ścisły nadzór i kontrolę, raczej pretendują do samodzielnego podejmowania decyzji. Brak jasno określonych celów wychowania w rodzinie, jak i w szerszych społecznościach (np. w szkole), stanowi nie tylko przeszkodę w procesie wychowania, lecz je faktycznie paraliżuje, a nawet uniemożliwia. Wolność jednostki, prawo do pełnego rozwoju własnej osobowości, nie może oznaczać unicestwienia odniesienia do obowiązków społecznych, wspólnych ideałów moralnych i normatywnego porządku.

4. Style wychowania moralnego w rodzinie

Socjologowie podkreślają nasilanie się procesów emancypacyjnych dzieci w rodzinie, poszerzanie się zakresu ich swobody i niezależności. Samodzielność i autonomia dziecka stają się jednym z ważnych celów wychowawczych. To, jak układają się wzajemne relacje rodziców i dzieci, ma fundamentalne znaczenie

dla kształtowania się atmosfery domu rodzinnego i dla procesów wychowania w rodzinie. Jest to szczególnie ważne wtedy, gdy kształtowanie osobowości i konstruowanie tożsamości młodych ludzi odbywa się w warunkach radykalnych przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, a także moralnych i religijnych. W rodzinie następuje nie tylko przekaz określonych wartości i norm, ale jednostka może w niej doświadczyć wzajemnej solidarności, zregenerować swoje siły i znaleźć w niej emocjonalne wsparcie.

Wydaje się, że współczesna polska rodzina w większej mierze jest środowiskiem utrzymującym emocjonalną równowagę człowieka i poczucie jego bezpieczeństwa (funkcje emocjonalno-ekspresyjne) niż środowiskiem kształtowania wartości i norm moralnych (funkcje normatywne). Przemianom podlegają też postawy wychowawcze rodziców, którzy od stylu autorytarnego przechodzą do stylu demokratycznego (kończy się dominująca w przeszłości autorytarna struktura rodziny). Style życia wychowawczego w rodzinie zmieniają się w związku z odchodzeniem od tradycyjnych sposobów kierowania i wzorców życia, w kierunku wzrostu znaczenia wartości emocjonalnych, emancypacji dziecka jako partnera w rodzinie i liberalizacji relacji wychowawczych. Takie wartości i cele wychowania jak posłuszeństwo i podporządkowanie ustępują miejsca samodzielności i kreatywności. Rodzice muszą niejednokrotnie negocjować z dziećmi i poszukiwać wspólnych dróg rozwiązywania istniejących problemów. Na ewolucję tradycji rodzinnej wskazują zmieniający się system wartości, zmieniające się pozycje dziecka i fenomen partnerstwa oraz partnerskich negocjacji. Dzieci nie są jednak w stanie określić własnej drogi życiowej i przyszłości zawodowej wyłącznie o własnych siłach i we własnym zakresie. Korzystną sytuację wychowawczą, zarówno dla młodego pokolenia jak i dla całej rodziny, stwarza jedynie dojrzały styl wychowania.

Styl czy style wychowawcze są związane ze stosowanymi metodami i technikami wychowawczymi. W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele klasyfikacji stylów wychowania. W odniesieniu do szkoły i wychowania szkolnego wymienia się styl autokratyczny, przy którym sprawowanie władzy i podejmowanie decyzji należy przede wszystkim do kierownika (nauczyciela), w stylu demokratycznym wszystkie funkcje pełni zespół. Kierowanie autokratyczne jest nazywane także dominacyjnym, skoncentrowanym na przywódcy i opartym na środkach przymusu. Kierowanie demokratyczne, zwane także integracyjnym, uczestniczącym, permissywnym (przyzwalającym) jest skoncentrowane na grupie społecznej. Istnieją też style pośrednie, np. kierowanie perswazyjne albo skoncentrowane na jednostce, a także style nieokreślone, które oznaczają w istocie brak kierownictwa¹⁷.

¹⁷ Maria Przetacznik-Gierowska, Ziemowit Włodarski. Psychologia wychowawcza. T. 2. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1994 s.214-215.

Janusz Mastalski – idąc za psychologami – opisuje trzy style wychowania: autokratyczny (wychowanie dokonuje się w oparciu o strach, między wychowawcą a uczniem panuje dystans, wymagana jest od wychowanka bezwzględna karność, wychowawca stosuje kary fizyczne, wywołuje u wychowanka poczucie lęku i wstydu, dominuje przewaga kar nad nagrodami, stawia się wysokie wymagania bez uwzględnienia możliwości wychowanka itp.); styl demokratyczny (wychowanek ma prawo wypowiadać swoje poglądy i dobrowolnie podejmuje zadania, przywiązywanie wagi do motywacji, jaką powinien kierować się wychowanek, cierpliwe wyjaśnianie niewłaściwych zachowań, dostosowanie wymagań do możliwości wychowanka, często stosuje się zachęty, między wychowawcą a wychowankiem panują stosunki partnerskie itp.); styl liberalny (wychowankowi pozostawiona jest całkowita swoboda, nie hamuje się aktywności i spontanicznego rozwoju, stosuje się słabe i łagodne kary, zaspokajają się wszelkie zachcianki wychowanka, niekonsekwencja w stawianiu wymagań, zbyt duża poufałość między wychowawcą a wychowankiem); styl mieszany będący wypadkową trzech pierwszych stylów¹⁸.

W rzeczywistości nie mamy do czynienia z czystymi stylami wychowania, lecz raczej ze swoistą mieszaniną różnych stylów wychowania, w rozmaitych proporcjach. We współczesnych społeczeństwach dość często nasilają się tendencje permissywne w wychowaniu dzieci i młodzieży. Permissywizm rodziców „jest znakiem albo nadmiernej miłości, albo egoizmu i wygody; rodzice, mając poczucie winy, ulegają dziecku we wszystkim; lęk lub obojętność dorosłego wobec sytuacji konfliktowych, wobec zachowań przestępczych prowadzi do zaprzeczenia obowiązków wychowawczych: wychowawcy nie zwracają uwagi na złe zachowanie, nie upominają; prowadzi to do klimatu relatywizmu w całym życiu i nie pozwala na integralny rozwój”¹⁹.

Psychosocjolog szwajcarski Gerhard Schmidtchen wyróżnia dwa istotne komponenty w wychowaniu: normatywny (zasady i normy) i emocjonalny (wsparcie uczuciowe). Z kombinacji tych dwóch wymiarów wywodzą się cztery style wychowania: a) obojętny, gdy nie stawia się żadnych wymagań i nie stwarza się dzieciom oraz młodzieży emocjonalnego oparcia w rodzinie; b) naiwny, gdy rezygnuje się z wymagań, chociaż rodzice usiłują stworzyć serdeczną atmosferę w rodzinie i są zaangażowani emocjonalnie; c) paradoksalny, gdy rodzice stawiają wymagania, ale nie zabezpieczają emocjonalnego klimatu i uczuciowego wsparcia, d) dojrzały, gdy jasne wymagania łączą się z gotowością do rzeczywistego dyskursu z dziećmi i tworzenia osobowego klimatu

¹⁸ Janusz Mastalski. Zarys teorii wychowania. Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Kraków 2002 s. 180-182.

¹⁹ Janusz Nagórny. Wychowanie do wartości. Red. Krzysztof Jeżyna. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s.75.

w rodzinie²⁰. Z perspektywy młodzieży poddano ocenie wymogi stawiane dzieciom przez rodziców oraz ich zabezpieczenie emocjonalne w rodzinie.

W 1994 roku wśród maturzystów puławskich deklarowano następujące style wychowania w rodzinie: obojętny – 9,9%, naiwny – 18,2%, paradoksalny – 26,4%, dojrzały – 44,2%, brak odpowiedzi – 1,2%; w 2009 roku (odpowiednio) – 6,8%, 22,4%, 14,4%, 52,4%, 4,0%; w 2016 roku – 7,3%, 28,0%, 18,2%, 44,1%, 2,4%. W latach 1994-2009 wzrosło nieco znaczenie stylu naiwnego, zmniejszyło się – stylu obojętnego i paradoksalnego oraz pozostawało na tym samym poziomie stylu dojrzałego. Nieco odmienne wyniki uzyskał Marcin Rola wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010 (odpowiednio) – 5,7%, 19,0%, 20,3%, 53,0%, 2,0%²¹. Młodzież z klas drugich i trzecich szkół ponadpodstawowych w Toruniu w roku szkolnym 2000/2001 najczęściej charakteryzowała styl wychowania w swojej rodzinie jako wymagający (54,9% badanych), znacznie rzadziej jako styl liberalny (12,3%) i 32,3% ankietowanych nie dokonało oceny postaw wychowawczych swoich rodziców²².

Według uzyskanych danych empirycznych w 2016 roku komponenty emocjonalne stylów wychowania były nieco bardziej obecne w świadomości maturzystów niż horyzonty normatywne, a naiwny styl wychowania był nieco częściej wskazywany niż styl paradoksalny. Wydaje się, że powoli zmniejsza się znaczenie stylu paradoksalnego, co jest związane z zanikaniem autokratycznych elementów w oddziaływaniu wychowawczym i rezygnacji z restrykcyjnych praktyk. W mniej niż co piątej rodzinie – według opinii badanej młodzieży – zaznacza się paradoksalny styl wychowania, w którym akcentuje się elementy jednostronnego podporządkowania dzieci rodzicom.

Wśród maturzystów puławskich w 2016 roku kobiety nieco rzadziej niż mężczyźni informowały o obojętnym stylu wychowania (5,4% wobec 10,2%) i równie często o stylu naiwnym (28,0% wobec 28,0%), paradoksalnym (19,6% wobec 16,1%) oraz dojrzałym (44,6% wobec 43,2%). Uczniowie z liceów ogólnokształcących podobnie jak i uczniowie z techników wskazywali na styl obojętny (5,8% wobec 8,8%), naiwny (26,1% wobec 29,7%), paradoksalny (19,6% wobec 16,9%) i dojrzały (46,4% wobec 41,9%). Mieszkający na wsi i w małych miastach deklarowali nieco rzadziej niż mieszkający w Puławach obojętny styl wychowania (5,1% wobec 11,0%) i styl paradoksalny (14,7% wobec 23,9%) oraz częściej styl naiwny (32,8% wobec 20,0%) i styl dojrzały (46,3% wobec 40,4%). Różnice procentowe w wyborach poszczególnych stylów wychowania były więc nieznaczne.

²⁰ Gerhard Schmidtchen. *Wie weit ist der Weg nach Deutschland? Sozialpsychologie der Jugend in der postsozialistischen Welt*. Leske und Budrich. Opladen 1997 s. 112-113.

²¹ Marcin Rola. *Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne*. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016 s. 392.

²² Tadeusz Kluz. *Psychospołeczne uwarunkowania wyboru wartości przez młodzież*. Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”. Toruń 2007 s. 61-62.

Wśród maturzystów wierzących 5,6% badanych deklarowało obojętny styl wychowania, 27,7% – styl naiwny, 16,4% – styl paradoksalny, 49,2% – styl dojrzały; niezdecydowani w sprawach wiary (odpowiednio) – 10,4%, 29,2%, 18,8%, 41,7%; obojętni religijnie – 12,9%, 25,8%, 19,4%, 35,5%, niewierzący – 7,4%, 29,6%, 29,6%, 29,6%. W miarę przechodzenia od kategorii osób wierzących do kategorii osób niewierzących wzrastały wskaźniki wyborów stylu paradoksalnego i zmniejszały się wskaźniki wyborów stylu dojrzałego. Praktykujący w każdą niedzielę w 7,1% informowali o obojętnym stylu wychowania w ich rodzinach, w 25,7% – o stylu naiwnym, w 14,3% – o stylu paradoksalnym i w 52,9% – o stylu dojrzałym; praktykujący dwa lub trzy razy w miesiącu – 3,8%, 26,4%, 24,9%, 43,4%; praktykujący raz w miesiącu lub kilka razy w roku - 5,7%, 33,3%, 17,1%, 42,9%; w ogóle niepraktykujący – 13,0%, 24,1%, 20,4%, 37,0%. W miarę przechodzenia od kategorii osób praktykujących regularnie do kategorii osób w ogóle niepraktykujących zmniejszały się wskaźniki tych, którzy informowali o dojrzałym stylu wychowania w ich rodzinach.

Dojrzały styl wychowania był kultywowany w rodzinach badanych maturzystów nieco częściej według opinii młodzieży uczęszczającej do liceów ogólnokształcących, mieszkającej na wsi lub w małych miastach, wierzących i regularnie praktykujących. W latach 1994-2016 nie zaznaczyły się zmiany we wskazaniach na dojrzały styl wychowania w rodzinach maturzystów puławskich, nieco rzadziej ankietowani informowali o stylu paradoksalnym i częściej o stylu naiwnym wychowania w rodzinie. Można przypuszczać, że dalsze zmiany będą zmierzać w kierunku większej łagodności sposobów i wzorców wychowania moralnego, osłabienia stylu paradoksalnego i dojrzałego, na rzecz stylu obojętnego, a zwłaszcza naiwnego. Dojrzały styl wychowania – według oceny badanej młodzieży – był dość często realizowany w rodzinach słowackich: 63,4% w 2006 roku i 71,6% w 2011 roku²³.

Ewolucja stylów wychowania moralnego będzie zależna od przekształceń strukturalnych w samej rodzinie, czyli odchodzenia od autorytarnej struktury do partnerskiej, i od zmian w samych postawach rodziców pragnących być bardziej tolerancyjnymi i liberalnymi wobec własnych dzieci, pełnymi zrozumienia i wielkoduszności (etyka dyskursu, opiekuńczości, porozumienia, partycypacji, tolerancji). We współczesnych warunkach dzieci zaczynają pełnić niejednokrotnie rolę doradców i są traktowane jako ważni partnerzy w rozmowach o problemach i troskach rodziny. Niebezpieczny ze społecznego punktu widzenia jest paradoksalny styl wychowania, gdyż z tak wychowywanych osób wywodzą się jednostki o skłonnościach samodestrukcyjnych.

²³ Ondrej Štefaňak. Atmosfera ogólna i religijna w rodzinach młodzieży słowackiej. W: Sprawiedliwość i miłość w rodzinie i społeczeństwie. T. I. Red. Tadeusz Sakowicz, Krzysztof Gąsior. Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Kielce 2015 s. 96-97.

5. Katolicka moralność małżeńsko-rodzinna

Pozytywne wartościowanie rodziny nie wyklucza przemian w dziedzinie moralności małżeńsko-rodzinnej, poddanej różnorodnym prądom sekularyzacyjnym, indywidualizacyjnym i pernisywnym. Chodzi tu przede wszystkim o napięcia i konflikty pomiędzy religijnym modelem rodziny i jej moralnością a wzorami życia, jakie przeważają we współczesnych społeczeństwach. Szukanie swobody i nieograniczonej wolności, hołdowanie postawie subiektywistycznej oraz indywidualistycznemu dążeniu do egoistycznej samorealizacji, pozbawia małżeństwo i rodzinę najgłębszych znaczeń i wartości chrześcijańskich. „Od lat sześćdziesiątych, a ściślej, od momentu rewolty młodzieżowej, mamy do czynienia z olbrzymim rozluźnieniem norm, przede wszystkim tych dotyczących seksualności. Sprzyjało temu niewątpliwie wynalezienie pigułki antykoncepcyjnej, uwalniającej od strachu przed niepożądaną ciążą, jednak równie istotne znaczenie miał sam fakt, że o życiu seksualnym człowieka zaczęto mówić publicznie i otwarcie, rozwinięte państwo opiekuńcze pozwalało zaś liczyć na pomoc finansową w przypadku samotnego wychowywania dziecka”²⁴.

Wydaje się, że współczesne trendy kulturowe, zorientowane bardziej na wzorzec indywidualnej samorealizacji i osobistej pomyślności (z prawem do swobodnej ekspresji seksualnej włącznie) niż na umocnienie wspólnoty rodzinnej, zaczynają się coraz wyraźniej ujawniać w społeczeństwie polskim, zwłaszcza w młodym pokoleniu. W polu zagrożenia znajduje się nie tylko sakramentalna instytucja małżeństwa, ale i swoistość i stabilność rodziny. Związki partnerskie przed ślubem, jeżeli nawet nie są jeszcze powszechnie praktykowane, to są już powszechnie akceptowane. Upowszechnia się klimat swobody seksualnej, dla której kościelne zakazy i nakazy nie są już dostatecznym hamulcem. Religia usiłuje czynić człowieka mniej lub bardziej odpowiedzialnym za jego działania w tej dziedzinie, ideologie laickie wiele mu wybaczą, a nawet na wiele pozwalają.

Badania socjologiczne w Polsce potwierdzają hipotezę, że negatywne przemiany w społecznej akceptacji moralności opartej na nauczaniu Kościoła katolickiego dotyczą szczególnie moralności małżeńskiej i rodzinnej, zwłaszcza zasad odnoszących się do życia seksualnego. Na ogół akceptowana jest norma nakazująca wierność małżeńską, w mniejszym stopniu norma stojąca na straży życia nienarodzonych dzieci (zmniejsza się świadomość bezprawia lub nieładu moralnego, o jakim świadczy dokonywanie aborcji). W wyraźnym kryzysie są normy związane z nierozzerwalnością małżeństwa, z czystością przedmałżeńską i regulacją poczęć. Trudno jest określić, na ile w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku i na początku XXI wieku mieliśmy do czynienia w środowiskach

²⁴ Mirosława Marody. *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa 2014 s.142.

młodzieżowych z wahaniami opinii, na ile zaś z wyraźną zmianą kierunkową w świadomości moralnej w stronę permissywizmu i relatywizmu moralnego.

W socjologii można badać stopień akceptacji przez młodzież podstawowych i wtórnych norm moralnych; po drugie, stopień zgodności zachowań rzeczywistych z tymi normami; po trzecie, uzasadnienie tych norm, zakres ich obowiązywania (czy należy ich przestrzegać we wszystkich sytuacjach, czy też uznaje się sytuacje zwalniające z obowiązku ścisłego i bezwzględnego przestrzegania norm). W naszych analizach empirycznych respondenci ustosunkowali się do sześciu wybranych norm katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej, według czterech sposobów wartościowania: dozwolone, to zależy, niedozwolone, trudno powiedzieć.

Młodzież maturalna z Puław w 2016 roku ustosunkowała się w następujący sposób do wybranych norm katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej: współżycie seksualne w okresie oficjalnego narzeczeństwa – dozwolone (66,4%), to zależy (16,1%), niedozwolone (7,3%), trudno powiedzieć (8,0%); współżycie małżeńskie po ślubie cywilnym a przed kościelnym (odpowiednio) – 71,0%, 12,6%, 7,0%, 8,0%; zdrada małżeńska – 2,1%, 6,6%, 81,5%, 8,0%; rozwody – 18,2%, 52,4%, 16,1%, 11,2%; stosowanie środków antykoncepcyjnych – 62,2%, 18,5%, 8,0%, 9,4%; przerywanie ciąży – 13,6%, 36,7%, 38,1%, 9,1%. Pozostali respondenci nie udzieli odpowiedzi.

W odniesieniu do trzech norm zakazujących współżycia seksualnego w okresie oficjalnego narzeczeństwa, współżycia seksualnego po ślubie cywilnym a przed kościelnym i stosowania środków antykoncepcyjnych stanowisko Kościoła katolickiego popierało mniej niż 10% badanych. Rozwody były wyraźnie dezakceptowane przez 16,1% ankietowanych, przerywanie ciąży przez 38,1% i zdrada małżeńska przez 81,5%. Część młodych ludzi nie potrafi dostrzec tego wszystkiego, co jest pozytywne i wartościowe w katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej. Sprzyja temu działalność rozmaitych ugrupowań społecznych, które stawiają sobie jako cel walkę o tzw. nowoczesną antykoncepcję, legalne przerywanie ciąży oraz liberalne wychowanie seksualne dzieci i młodzieży. Oskarżają one Kościół katolicki o konserwatyzm i niedemokratyczność w podejściu do zagadnień planowania rodziny. Laicyzacja sterowana i spontaniczna sprzyjają w konsekwencji obniżeniu się rygoryzmu i tradycyjnej surowości w dziedzinie etyki seksualnej²⁵.

Wielu młodych ludzi uznaje sferę życia seksualnego za sprawę prywatną i nie podlegającą kontroli religijnej. Stąd nawet ci, którzy ujmują pewne postawy i zachowania z tej dziedziny jako naganne moralnie, niekoniecznie utożsamiają je z grzechem. Uznanie dla restrykcyjnych norm ze sfery moralności seksualnej

²⁵ Kazimierz Świąś. *Obraz współczesnej młodzieży w Polsce*. „Warszawskie Studia Pastoralne UKSW” 9: 2014 nr 2 s.33-54.

słabnie wraz ze spadkiem więzi religijnej młodych ludzi. Dla ludzi uważających się za głęboko wierzących religia jest sprawą ważną, co nie oznacza, że jej nakazy kształtują w jednakowym stopniu wszystkie obszary postaw i zachowań. W dziedzinie moralności seksualnej zaznaczają się wyraźne odchylenia od nauki Kościoła katolickiego, w stronę subiektywizmu moralnego²⁶.

Wskaźnik zbiorczy ustosunkowania się do sześciu norm będących składnikiem moralnego nauczania Kościoła katolickiego kształtował się w 1994 roku następująco: aprobatą – 22,2%, „to zależy” – 28,6%, dezaprobatą – 40,3%, niezdecydowanie („trudno powiedzieć”) – 7,6%, nieudzielenie odpowiedzi – 1,3%; w 2009 roku odpowiednio) – 27,5%, 25,4%, 36,7%, 6,4%, 4,0%; w 2016 roku – 26,4%, 23,8%, 38,9%, 9,0%, 1,9%. W latach 1994-2016 postawy maturzystów puławskich wobec katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej utrzymywały się na względnie stabilnym, ale niskim poziomie. Podobne wskaźniki aprobaty i dezaprobaty katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej uzyskał Marcin Rola w badaniach socjologicznych zrealizowanych wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010 (odpowiednio) – 23,2%, 28,7%, 41,1%, 5,6%, 1,4%²⁷.

Kobiety bardziej niż mężczyźni aprobowały normy katolickiej moralności małżeńsko-rodzinnej, młodzież z liceów ogólnokształcących podobnie jak i młodzież z techników, młodzież ze wsi i małych miast bardziej niż młodzież z Puław, młodzież wierząca zdecydowanie bardziej niż młodzież niewierząca, młodzież praktykująca regularnie zdecydowanie bardziej niż młodzież w ogóle niepraktykująca. Potwierdziła się raz jeszcze hipoteza, że negatywne zmiany w religijności kościelnej dotyczą wyraźnie sfery moralności małżeńsko-rodzinnej. Maturzyści określający się jako obojętni w sprawach religijnych lub niewierzący tylko marginesowo ustosunkowują się pozytywnie do katolickich norm moralności seksualnej, z wyjątkiem normy zakazującej zdrady małżeńskiej.

Nawet wśród osób głęboko wierzących – przy uwzględnieniu kilku procent maturzystów należących do niekatolickich wspólnot religijnych – brak jest pełnej wierności normom moralnym głoszonym przez Kościół katolicki. Zwłaszcza współżycie seksualne przed zawarciem ślubu kościelnego oraz stosowanie środków antykoncepcyjnych jest akceptowane dość powszechnie, nawet wśród ludzi młodych związanych jeszcze z Kościołem poprzez praktyki religijne. Im bardziej jest ktoś religijny, tym większe jest prawdopodobieństwo, że zawrze ślub kościelny, zrodzi potomstwo, utrzyma trwałość swojego małżeństwa, tyle tylko,

²⁶ Urszula Dudziak. Postawy wobec norm moralnych i przestępczości seksualnej (badania empiryczne wśród młodzieży licealnej). W: Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka. Red. Bronisław Urban. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2001 s.141-161.

²⁷ Marcin Rola. Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016 s. 385.

że takich ludzi jest coraz mniej w społeczeństwach współczesnych²⁸. Stosując kościelne kryteria oceny można powiedzieć, że znaczna część maturzystów puławskich w dziedzinie moralności seksualnej jest już zdemoralizowana. Odchylenia od tradycyjnej moralności seksualnej są tak znaczne, że można by mówić o swoistej rewolucji obyczajowej.

6. Uwagi końcowe

W świetle przeprowadzonych badań socjologicznych rodzina jest niezwykle ważną wartością dla maturzystów puławskich. Prawdopodobnie upatrują oni w życiu rodzinnym ważne źródło osobistego szczęścia i zadowolenia. Jakkolwiek rodzina jako wartość jest w Polsce bardzo wysoko ceniona, to jednak równocześnie dokonały się w naszym kraju daleko idące przemiany w poglądach na jej strukturę, funkcję, podział ról, władzę, przekazywanie wartości i norm. Najbardziej wyraźne przemiany można dostrzec w dziedzinie moralności seksualnej. Moralność podbudowana kościelnym systemem etycznym realizuje się w życiu wyraźnej mniejszości badanych maturzystów, a nawet osiąga w niektórych kwestiach tzw. stan krytyczny. Sytuacja zasadniczej, niemal fundamentalnej niepewności i niejasności oraz ambiwalencji urastającej do rangi zasady organizującej życie moralne, wskazuje na pojawienie się czegoś, co można by określić jako moralność postmodernistyczną²⁹.

Maturzyści puławscy wysoko oceniają – w kategoriach ogólnych – rodzinę, w sposób umiarkowany wyrażają pozytywne oceny w kwestiach konkretnych dotyczących małżeństwa i rodziny. W 2016 roku 93,4% ankietowanych pozytywnie oceniało rodzinę według kategorii „bardzo ważne znaczenie” i „raczej ważne” (w porównaniu z 1994 rokiem spadek o 2,6%). W latach 2009-2016 zmniejszył się o 4,4% wskaźnik tych, którzy postrzegali swoją przyszłość w związku małżeńskim ze ślubem (od 68,0% do 63,6%). Zaznaczył się w świadomości maturzystów puławskich wysoki poziom aprobaty IV przykazania Dekalogu. Według ocen, „zdecydowanie wiążące” i „częściowo wiążące” obniżył się on w latach 1994-2016 o 10,4% (od 94,6% do 84,2%).

W latach 1994-2016 obniżył się nieznacznie odsetek respondentów opowiadających się za twierdzeniem, że należy zawsze kochać i szanować rodziców, niezależnie od ich zalet i wad (różnica 1,8%) i wzrósł nieco wskaźnik optujących za poglądem, że obowiązkiem rodziców jest dawać dzieciom wszystko, nawet ze

²⁸ Gert Pickel. *Religionssoziologie. Eine Einführung in die zentrale Themenbereiche*. VS Verlag für Sozialwissenschaften. Springer Fachmedien. Wiesbaden 2011 s. 417.

²⁹ Aleksandra Sander. *Rodzina w opinii młodych Niemców (w kontekście badań Shell)*. W: *Rodzina w pracy socjalnej – aktualne wyzwania i rozwiązania*. Red. Tomasz Biernat, Jan A. Malinowski, Katarzyna M. Wasilewska-Ostrowska. Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”. Toruń 2015 s. 315-325.

szkodą dla siebie (różnica 1,8%). Zdecydowana większość badanych maturzystów akceptowała „miękkie” techniki i metody wychowywania dzieci i młodzieży, około połowa ankietowanych informowała o dojrzałym stylu wychowania w ich rodzinach. W 2016 roku tylko co czwarty ankietowany maturzysta w Puławach aprobował – według wskaźnika zbiorczego – katolickie normy moralności małżeńsko-rodzinnej (26,4%).

W świetle badań empirycznych można twierdzi, że świadomość moralna młodych Polaków ulega procesom pluralizacji i relatywizacji, że odeszli już oni daleko od katorycznych norm moralnych, w kierunku sytuacyjnie uwarunkowanych imperatywów etycznych. Wyznawana przez nich etyka mieści się jakby pośrodku między legalizmem i sytuacjonizmem, często zaś ewaluuje w kierunku absolutnej niezależności od religii. Zapowiada to głęboki i zarazem szeroki kryzys podstawowych pojęć moralnych.

Dokonujące się przemiany w moralności małżeńskiej i rodzinnej to nie tylko „dziedzictwo” poprzedniego systemu politycznego lub efekt działalności środowisk lewicowo-liberalnych wrogich Kościołowi katolickiemu, ale i szerszych oraz trwalszych przejawów narastania tendencji indywidualistyczno-wolnościowych, akcentujących prawo jednostki do określania tego, co jest dobre i co złe w sensie moralnym. Uwolnienie się spod wszelkiej kontroli i więzów odpowiedzialności nakłada się na inną tendencję, według której wzory postępowania społecznie akceptowane są tym samym moralnie dozwolone.

Maturzyści nie są zabezpieczeni przed procesem liberalizacji w sferze życia moralnego. Poszczególne elementy moralności ulegają szybkim, niekiedy znacznym przemianom, inne charakteryzują się względną trwałością. Zmiany zachodzące w dziedzinie moralności mają zarówno pozytywny, jak i negatywny charakter. Bardziej zaznaczają się zmiany negatywne, zwłaszcza związane z moralnością małżeńsko-rodziną. Kwestionuje się dość często naukę moralną Kościoła katolickiego jako „nieżyciową” i nie odpowiadającą wymogom nowoczesności. Wskazania Kościoła w dziedzinie życia małżeńskiego i rodzinnego tracą powoli znaczenie jako jedynych czy głównych wytycznych działania i uzasadniania norm moralnych. Zmienia się struktura świadomościowa młodzieży w kierunku etyki sytuacyjnej i permissywnej.

Bibliografia

- Biernat Tomasz. *Małżeństwo i rodzina w opiniach młodych Polaków, Niemców i Hiszpanów*. „Kultura i Edukacja” 2009 nr 2 s. 71- 87.
- Dudziak Urszula. *Postawy wobec norm moralnych i przestępczości seksualnej (badania empiryczne wśród młodzieży licealnej)*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. Bronisław Urban. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2001 s.141-161.

- Fajfer-Kruczek Ilona, Alicja Hruzd. *Wizja rodziny w oczach współczesnej młodzieży*. W: *Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje*. Red. Wojciech Muszyński. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2015 s. 263 - 274.
- Górny Andrzej. *Religia i rodzina jako fundamenty świata wartości współczesnej rodziny śląskiej*. W: *Młodzi w społeczeństwie zmiany. Studia polsko-ukraińskie*. Red. Maria Sroczyńska, Jurij Paczkowski. Wyższa Szkoła Umiejętności. Kielce 2010 s. 269-286.
- Jasińska-Kania Aleksandra. *Dynamika zmian wartości Polaków na tle europejskim: EVS 1990-1999-2008*. W: *Polska po 20 latach wolności*. Red. Marta Bucholc, Sławomir Mandes, Tadeusz Szawiel, Joanna Wawrzyniak. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2011 s. 225-239.
- Kluz Tadeusz. *Psychospołeczne uwarunkowania wyboru wartości przez młodzież*. Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”. Toruń 2007.
- Kwak Anna. *Rodzina w społeczeństwie – obraz przeszłości i teraźniejszości*. W: *Rodzina na początku III tysiąclecia – obraz przeszłości i teraźniejszości*. Red. Helena Marzec, Czesław Wiśniewski. T. I. Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach. Filia w Piotrkowie Trybunalskim. Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach. Piotrków Trybunalski 2009 s. 31-40.
- Marody Mirosława. *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa 2014.
- Mastalski Janusz. *Zarys teorii wychowania*. Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Kraków 2002.
- Mendras Henri. *Elementy socjologii*. Tł. Andrzej Biernacki. Wydawnictwo Siedmioróg. Wrocław 1997.
- Nagórny Janusz. *Wychowanie do wartości*. Red. Krzysztof Jeżyna. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012.
- Pickel Gert. *Religionssociologie. Eine Einführung in die zentrale Themenbereiche*. VS Verlag für Sozialwissenschaften. Springer Fachmedien. Wiesbaden 2011.
- Przetacznik-Gierowska Maria, Włodarski Ziemowit. *Psychologia wychowawcza*. T. 2. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1994 .
- Przybysz-Zaremba Małgorzata. *Preferencje młodzieży klas maturalnych w zakresie wartości, jaką jest rodzina*. W: *Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje*. Red. Wojciech Muszyński. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2015 s. 249-262.
- Rewera Mirosław. *Rodzina w systemie wartości młodzieży polskiej (na podstawie wybranych wyników badań z lat 1995-2010)*. W: *Współczesna rodzina w dobie przemian społeczno-kulturowych*. Red. Bogdan Więckiewicz, Marek Klimek. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s. 89-115.
- Rola Marcin. *Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich*. Studium socjologiczne. Wydawca i druk Drukarnia Standruk. Lublin 2016.
- Sander Aleksandra. *Rodzina w opinii młodych Niemców (w kontekście badań Shell)*. W: *Rodzina w pracy socjalnej – aktualne wyzwania i rozwiązania*. Red. Tomasz Biernat, Jan A. Malinowski, Katarzyna M. Wasilewska-Ostrowska. Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT”. Toruń 2015 s. 315-325.
- Schmidtchen Gerhard. *Wie weit ist der Weg nach Deutschland? Sozialpsychologie der Jugend in der postsozialistischen Welt*. Leske und Budrich. Opladen 1997.
- Štefaňak Ondrej. *Atmosfera ogólna i religijna w rodzinach młodzieży słowackiej*. W: *Sprawiedliwość i miłość w rodzinie i społeczeństwie*. T. I. Red. Tadeusz Sakowicz, Krzysztof Gąsior. Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Kielce 2015 s. 88-98.
- Święś Kazimierz. *Młodzież wobec wartości prorodzinnych*. W: *Kościół – komunია i dialog. Księga pamiątkowa ofiarowana księdzu biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi w 75. rocznicę urodzin*. Red. Przemysław Kantyka, Jarosław Czerkawski, Tomasz Siemieniec. Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2014 s. 293-306.
- Święś Kazimierz. *Obraz współczesnej młodzieży w Polsce*. „Warszawskie Studia Pastoralne UKSW” 9: 2014 nr 2 s.33-54.
- Tyszka Zbigniew. *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*. W: *Rodzina współczesna*. Red. Maria Ziemska. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1999 s. 193-200.

Więckiewicz Bogdan. *Małżeństwo jako wartość i cel życiowy w opinii młodzieży akademickiej*. „Społeczeństwo i Rodzina” 2016 nr 3 s. 112-128.

Zawada Anna. *Aspiracje życiowe młodzieży w środowisku kulturowo zróżnicowanym*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”. Kraków-Katowice 2013.

Streszczenie

W niniejszym artykule zostaną ukazane kluczowe kwestie związane z miejscem i rolą wartości prorodzinnych w hierarchii wartości codziennych (rodzina jako wartość ogólna), a także małżeństwo (ślub) i partnerstwo, metody i techniki wychowawcze, style wychowania w rodzinie oraz postawy młodzieży wobec katolickich norm moralności małżeńsko-rodzinnej. Kwestie te zostaną omówione w świetle badań socjologicznych zrealizowanych w Puławach wśród maturzystów w latach 1994-2009-2016. Jakkolwiek rodzina jako wartość jest w Polsce bardzo wysoko ceniona, to jednak równocześnie dokonały się w naszym kraju daleko idące przemiany w poglądach na jej strukturę, funkcję, podział ról, władzę, przekazywanie wartości i norm. Najbardziej wyraźne przemiany można dostrzec w dziedzinie moralności seksualnej. Moralność podbudowana kościelnym systemem etycznym realizuje się w życiu wyraźnej mniejszości badanych maturzystów, a nawet osiąga w niektórych kwestiach tzw. stan krytyczny. Sytuacja zasadniczej, niemal fundamentalnej niepewności i niejasności oraz ambiwalencji urastającej do rangi zasady organizującej życie moralne, wskazuje na pojawienie się czegoś, co można by określić jako moralność postmodernistyczną.

Słowa kluczowe: wartości prorodzinne, rodzina jako wartość, metody i techniki w wychowaniu dzieci, style wychowania moralnego, katolickie normy moralności małżeńsko-rodzinnej, sekularyzacja moralności.

Pro-family values in the consciousness of secondary-school graduates from puławy (1994-2009-2016)

Summary

This article will discuss the key issues related to the place and role of family values in the hierarchy of modern values (family as a general value), marriage and partnership, methods and techniques of education in the family and attitudes of young people towards Catholic norms of marital and family morality. These issues will be discussed in the light of sociological research carried out in Puławy among secondary-school graduates in the years 1994-2009-2016. Although the family as a value is highly valued in Poland, at the same time far-reaching changes have taken place in our country in terms of its structure, function, role division, power, transmission of values and norms. The most significant changes can be seen in the area of sexual morality. Morality fostered by the Church's ethical system is implemented in the life of a clear minority of the surveyed graduates, and even reaches the so-called critical state in some matters. The situation of essential, almost fundamental uncertainty as well as ambivalence that grows to the rank of a principle organizing moral life, indicates the emergence of something that could be described as postmodern morality.

Keywords: pro-family values, family as a value, methods and techniques in raising children, styles of moral education, Catholic norms of marital and family morality, secularization of morality.
